

POSTANOWIENIE

20 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki

na posiedzeniu niejawnym 20 października 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa T. spółki akcyjnej w W.
przeciwko P. spółce akcyjnej w L.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 23 listopada 2022 r., I AGa 120/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwana spółka P. S.A. z siedzibą w L. wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 23 listopada 2022 r., wydanego w sprawie z powództwa T. S.A. z siedzibą w W. o zapłatę.

Skarżąca uzasadniła wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania występowaniem następujących zagadnień prawnych dotyczących:

1. Ustalenia odpowiedzialności za powstałe szkody w przypadku nieprawidłowego wskazania mocy przyłączeniowej, skoro obowiązek wskazania tej mocy spoczywa na odbiorcy;
2. Ustalenia zakresu odpowiedzialności przedsiębiorstwa energetycznego i odbiorcy za stan instalacji.

Ponadto skarżąca zarzuciła nieważność postępowania przed Sądem I instancji, wynikającą z braku możliwości obrony swoich praw, która powstała na

skutek doręczenia pełnomocnikowi strony uzupełniającej pisemnej opinii biegłego już po wydaniu wyroku.

W ocenie pozwanej skarga kasacyjna jest też oczywiście zasadna wobec przyjęcia odpowiedzialności pozwanego bez wskazania, które konkretne przepisy prawa energetycznego zostały przez niego naruszone.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał już, że powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu Sądowi Najwyższemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. – zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z 14 września 2012 r., I UK 218/12), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z 24 października 2012 r., I PK 129/12). Wspomniane wątpliwości muszą znajdować się w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14), który powinien wynikać z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13). Istotne zagadnienie prawne należy zatem postawić w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny, czyli nie mogą obejmować elementów stanu faktycznego sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14).

Natomiast przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci

naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Skarżący powinien uzasadnić tę oczywistość, wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia. (zob. np. postanowienia SN z 11 stycznia 2022 r., II USK 384/21; z 22 grudnia 2021 r., II CSK 390/21; z 31 maja 2021 r., III CSK 152/20; z 13 maja 2021, III USK 103/21 oraz z 9 marca 2021 r., IV CSK 412/20).

Przedstawione zagadnienia nie dotyczą wątpliwości o charakterze jurydycznym, lecz faktycznym. Te zaś nie mogą stać się podstawą skargi kasacyjnej na mocy art. 398³ § 3 k.p.c. Skarżąca próbuje nadać regulacji z § 7 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, w którym sprecyzowano jedynie, że moc przyłączeniową dla każdego miejsca odbioru energii elektrycznej powinien określić odbiorca we wniosku. Jest to zatem przepis odnoszący się do wymaganej treści wniosku, nie przesądzający w żaden sposób o dalszym postępowaniu (w tym sprawdzającym), jakie powinno podjąć przedsiębiorstwo energetyczne wobec wniosku, tym bardziej nie przesądza kwestii odpowiedzialności jakiegokolwiek podmiotu za szkodę. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że obie strony były świadome nieodpowiedniości wnioskowanej mocy przyłączeniowej do celów, do których wykorzystywana była energia elektryczna w miejscu zdarzenia. To pozwana zaś jest odpowiedzialna za zawieranie umów z odbiorcami w zgodzie z parametrami określonymi w prawie energetycznym i rozporządzeniach wykonawczych.

Również drugie zagadnienie dotyczy okoliczności faktycznych. Z ustaleń dokonanych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany na mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. *in fine*, jedynie dostawca energii miał dostęp do zaplombowanego fragmentu instalacji, w którym doszło do zwarcia. Nawet jeżeli zatem przyjęto by, że konserwacja sieci w tym zakresie spoczywała na poszkodowanych, to i tak pozwana była podmiotem, który im to uniemożliwił, a zatem ponosi odpowiedzialność za szkodę.

Z tych samych przyczyn skarga nie podlega przyjęciu do rozpoznania jako oczywiście zasadna. Na marginesie należy przypomnieć, że te same argumenty nie mogą dotyczyć zarówno skomplikowanego problemu prawnego, przedstawionego jako zagadnienie prawne, jak i dowodzić oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisu prawa o jednolitej wykładni. Ten sam problem nie może być bowiem jednocześnie tak złożony, że wymaga to interwencji Sądu Najwyższego i tak oczywisty, że z jego rozpoznaniem poradzi sobie sprawnie przeciętny prawnik (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008 r., III CSK 64/08; z 23 sierpnia 2023 r., I CSK 1812/23 oraz z 13 lipca 2023 r., I CSK 2570/22).

Sąd Najwyższy nie podziela również stanowiska skarżącej, zgodnie z którym przed Sądem I instancji doszło do nieważności postępowania. Po pierwsze w wyroku z 13 września 2012 r., V CSK 384/11 Sąd Najwyższy wskazywał już, że co do zasady Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie badanie jest możliwe, jeżeli w skardze kasacyjnej został sformułowany zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c., poprzez nie uwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Skarżąca zarzuciła tymczasem naruszenie art. 385 k.p.c., mówiącego o oddaleniu apelacji bezzasadnej. Po drugie, nawet w przypadku, gdy został sformułowany odpowiedni zarzut, nieważność, która wystąpiła przed sądem I instancji mogłaby stać się przyczyną przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania tylko wówczas, gdy doprowadziłaby bezpośrednio do wydania wadliwego wyroku w drugiej instancji. Ta przesłanka również nie zachodziła w niniejszej sprawie. Pełnomocnik skarżącej miał bowiem możliwość ustosunkowania się do ustnych wyjaśnień biegłego oraz zadawania mu pytań na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w I instancji. Za brak możliwości obrony swoich praw uważa się natomiast takie sytuacje, w których strona na skutek wadliwości działań procesowych sądu lub strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części (zob. np. postanowienie SN z 14 grudnia 2022 r., I CSK 2618/22). Poza tym skarżąca miała możliwość sformułowania dodatkowych argumentów w toku postępowania apelacyjnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

AD

[a]